



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Supported by:



on the basis of a decision
by the German Bundestag

We współpracy z:

Niemcy
Cel podróży



www.germany.travel

Marcin Czajkowski

Zamek na wyspie

Miasto Schwerin jest stolicą kraju związkowego Meklemburgia-Pomorze Przednie. W jego centrum znajduje się wyspa, na której pierwszy gród został założony już w połowie X wieku

W latach 965–966 sefardyjski Żyd Ibrahim ibn Jakub, parający się handlem i – być może – wywiadem na rzecz zajmujących Półwysep Iberyjski Maurów, podróżował po Europie wzdłuż głównego szlaku handlu niewolnikami. W zapiskach pozostawił wzmianki o formujących się organizmach państwowych Słowian, m.in. o ziemiach opanowanych przez księcia Polan Mieszka I. Na wschód od dol-

nego brzegu Łaby, nad jeziorem, które tradycyjnie zwykliśmy nazywać Zwierzynieckim bądź Swarzyńskim, mijał budowany na wyspie gród Obodryców. Nie uwiecznił jego nazwy, lecz dziś wiemy, że był to Zwierzyn.

Obodrycy, grupa plemion zaliczana się do Słowian połabskich, mieli pecha, zajmując ziemie położone w bezpośrednim sąsiedztwie z Sasami. W 1147 roku książę Saksonii Henryk Lew wraz z władcą Marchii Północnej Albrechtem Niedźwiedziem zorganizował krucjatę połabską. Był to sprytny wybieg, który umożliwił niemieckiemu rycerstwu uniknięcie udziału w drugiej wyprawie krzyżowej do Ziemi Świętej. Miast walczyć – i ginąć – w imię nie swojej sprawy, mogło uratować rycerski honor, niosąc miecz i ogień poganom zza miedzy, poszerzając przy okazji germańskie domi-

nium. *Drang nach Osten*, czyli niemieckie parcie na wschód, pojawiło się na długo przed XX wiekiem, tak przez nie naznaczonym.

Z OBODRZYCÓW NIEMIECCY KSIĄŻĘTA

Lwu i Niedźwiedziowi ze szczególną zaciętością przeciwstawił się władający Zwierzynem książę obodrzycki Niklot. Udało mu się powstrzymać niemieckich krzyżowców, lecz oznaczało to tylko odroczenie wyroku. W 1060 roku uległ Henrykowi Lwu, zburzywszy uprzednio gród nad jeziorem, by nie dostał się w ręce wroga. Saski książę docenił jego strategiczne położenie i rozkazał odbudować warownię. Odtąd dawny obodrzycki Zwierzyn zwie się (podobnie jak założone obok miasto)



Zamek Schwerin, fot. Staatliches Museum Schwerin/Gabrielle Broecker

Schwerin, a Jezioro Zwierzynieckie – Schweriner See.

Po śmierci Nikłota podczas bitwy pod grodem Orle (dziś Würle) jeszcze w 1060 roku zdobyte na nim ziemie Henryk Lew zmienił w lenno (ale bez samej warowni), które nadał dwóm synom obodrzyckiego księcia: Warcisławowi i Przybysławowi. Ten pierwszy buntował się przeciwko nowemu władcy i po kilku latach został pojmany, po czym publicznie stracony. Przybysław okazał się natomiast wiernym wasalem, stając się pierwszym księciem powstałej na ruinach państwa swego ojca Meklemburgii (co jest dosłownym tłumaczeniem obodrzyckiej nazwy *Weligard* – staroniem. *mikile* oznacza „wielki”, zaś *burg* to „zamek”). Za jego panowania rozpoczęła się szybka germanizacja kraju, który do końca XIV wieku został całkowicie skolonizowany przez ludność niemiecką.

Założona przez Przybysława dynastia o obodrzyckich korzeniach utrzymała się na tronie aż do 1918 roku. Swą siedzibę miała początkowo

na zamku Mikelenburg koło Wismaru, ale w 1358 roku potomkowie pokonanego niegdyś przez Sasów Nikłota odkupili jego dawny gród warowny i przenieśli się na wyspę zamkową w Schwerinie. Prócz dogodnego usytuowania obronnego położony we wnętrzu kraju zamek oferował lepszy dostęp do reszty księstwa niż okolice nadmorskiego Wismaru.

TERAKOTA Z LUBEKI I INNE LUKSUSY

U schyłku średniowiecza książęta meklemburscy wzniesli na wyspie reprezentacyjne budowle w stylu gotyckim, charakteryzującym się nieznaną budynom romańskim lekkością. Były wznoszone na planie pierścienia, co stanowiło powielenie układu dawnego obodrzyckiego grodu. Do naszych czasów zachował się z nich jeden, tzw. dom biskupi, położony w północno-wschodniej części wyspy.

Najwięcej dla zmiany *stricto* obronnego zamku w wygodną rezydencję

uczynił w połowie XVI wieku Jan Albrecht I. W latach 1553–1555 przebudował tzw. nowy długi dom, którego elewację kazał ozdobić płytkami z czerwonej terakoty, bardzo modnego materiału w północnych Niemczech doby renesansu, sprowadzonego do Schwerina z Lubeki – głównego miasta Związku Hanzeatyckiego. W latach 1560–1563 książę zbudował nową kaplicę zamkową, połączoną z nowym długim domem. Położona na planie prostokąta, z emporami wzdłuż ścian na wzór zamkowych kościołów w Dreźnie i Torgau, stała się ona pierwszą protestancką świątynią w Meklemburgii. Jan Albrecht I nie zaniedbał też podstawowej funkcji zamku, zlecając włoskim fortyfikatorom wzniesienie bastionów od zachodu, północnego zachodu i południowego wschodu. Wielokrotnie przebudowywane, zachowały się do dziś.

MAŁY PIOTRUŚ

W zamkowej sali zwanej kolumnową znajduje się malowidło przedstawiające króla ubranego na modłę hiszpańską z czasów wojny trzydziestoletniej. Stojąc na szczudłach, spogląda w lustro, a nad nim znajduje się łacińska inskrypcja *Quid si sic*, czyli „Jeśli tak, to jak?”. Czyżby dopytywał się, jak by wyglądało jego życie, gdyby był wyższy? To *Petermännchen* (niem. Mały Piotruś), bohater blisko 200 legend krążących wokół Schwerina od XVIII wieku. Jest dobrym duchem zamku, mieszkającym w piwnicach. Zwykł prześladować psikusami intruzów i ludzi niegodziwych, zaś uczciwych i uciskanych – nagradzać i pocieszać. Budził też strażników, którzy zasnęli podczas pełnienia nocnej warty. Małego Piotrusia łatwo urazić, więc uwaga na słowa podczas wizyty w zamku, którym się opiekuje.

Na początku XVII wieku architekt Ghert Evert Pilot opracował plany nowego zamku w stylu renesansu niderlandzkiego, lecz ledwo co podjęte prace przerwano z powodu wojny trzydziestoletniej. Ta obeszła się ze Schwerinem nader łaskawie; jeszcze w czasie jej trwania, w latach 1635–1643, według pomysłów Piloty dobudowano piętro nad zamkową kuchnią i kościołem. W pierwszej połowie XVIII wieku w jednym z bastionów postawiono pawilon herbaciarni, a przed zachodnim skrzydłem kaplicy – przeznaczony na książęcy zbiór obrazów budynek z muru pruskiego.

POWRÓT NIKŁOTA

Między 1764 a 1837 rokiem zamek Schwerin nie pełnił funkcji dworu książęcego, który został przeniesiony do zamku Ludwigslust (niem. dosł. „radość Ludwika”, od księcia Krystiana Ludwika II), początkowo służącego dynastii za letnią rezydencję. Gdy Paweł Fryderyk I zdecydował o ponownej przeprowadzce, znalazł swą rodzową siedzibę w złym stanie technicznym, a i eklektyzm stylów architektonicznych budynków stawianych przez ko-



Gabinet kwiatowy,
fot. Staatliches Museum Schwerin/Lothar Steiner



Na zamku Schwerin znajduje się m.in. wspaniała kolekcja porcelany, fot. Staatliches Museum Schwerin/Gabrielle Broecker

i długotrwałej blokadzie gospodarczej, niemieckie społeczeństwo powstało przeciwko władzy, co przeszło do historii pod nazwą rewolucji listopadowej 1918 roku. Ostatni przedstawiciel dynastii meklemburskiej Adolf Fryderyk VI abdykował.

Republika Weimarska, jak nazywało się państwo będące spadkobiorcą cesarstwa, przejęła jeszcze nieodbudowany do końca zamek i w 1921 roku udostępniła historyczne sale zwiedzającym. Wnętrza gościły także Komendanturę Radzieckiej Administracji Wojskowej w Meklemburgii (tuż po drugiej wojnie światowej) i studium pedagogiczne (w latach 1952–1981). W 1974 roku miała miejsce ich grun-

lejne stulecia nie zrobił na władcy dobrego wrażenia. Wzniesienie nowego reprezentacyjnego gmachu zlecił nadwornemu mistrzowi Georgowi Adolfowi Demmlerowi, uczniowi słynnego architekta Karla Friedricha Schinkla.

Paweł Fryderyk I zmarł nagle w 1842 roku, a jego następca Fryderyk Franciszek II zażyczył sobie zmian w projekcie: miast stawiania nowego budynku nakazał przebudowę już istniejących. Propozycja Demmlera, wzorowana na zamku w Windsorze, została odrzucona, toteż ksiądz zatrudnił innego architekta, drezdeńczyka Gottfrieda Sempera. Z jego projektu również nie był zadowolony; podobny los spotkał koncepcję berlińskiego architekta Friedricha Augusta Stülera. Przyjęty został dopiero czwarty projekt, ponownie autorstwa Demmlera, który w czasie, gdy wypadł z łask, zdążył odbyć podróż studyjną do francuskiej doliny Loary celem szukania inspiracji.

Przebudowa zamku w Schwerinie to największe z dokonań Demmlera, choć nie dotrwał on na stanowisku kierownika budowy do końca prac. W 1851 roku konserwatywne kręgi dworskie zwolniły go ze służby państwowej za jego zaangażowanie w ruch demokratyczno-rewolucyjny z lat Wiosny Ludów. Części arystokratów nie w smak było też zapewne jego społecznikowskie zaangażowanie – Demmler założył kasę chorych dla robotników pracujących w Schwerinie i wielokrotnie wstawiał się za nimi,



Sala tronowa, fot. Staatliches Museum Schwerin/Lothar Steiner

negocjując dla nich wyższe wynagrodzenie. Opróżnione przez lewicującego architekta stanowisko objął znany nam już Stüler. Dodał kilka akcentów od siebie, m.in. wzbogacił fasadę o konny posąg Niklota. Uroczyste otwarcie zrewitalizowanego zamku odbyło się w maju 1867 roku.

PARLAMENT NA ZAMKU

Początek XX wieku nie był dla Schwerina szczęśliwy. W grudniu 1913 roku wybuchł pożar, który strawił blisko 1/3 zamkowych zabudowań, w tym część – np. skrzydło od strony jeziora – aż do fundamentów. Pięć lat później, po klęskach cesarstwa niemieckiego na frontach pierwszej wojny światowej

towna restauracja, która umożliwiła ponowne otwarcie zamku jako muzeum sztuki, a od jesieni 1990 roku urzęduje tu także parlament Meklemburgii-Pomorza Przedniego. ■

Seria publikacji „Szlakiem zamków i pałaców w Niemczech” powstała we współpracy z Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Niemiecką Centralą Turystyki. Dodatkowe informacje o prezentowanych zamkach i pałacach oraz konkurs z nagrodami na www.mowiawieki.pl w zakładce „Zamki niemieckie”. Główna nagroda to weekend w Niemczech. Zapraszamy do lektury i udziału w konkursie.